

Działo się dnia 3 kwietnia 1948r. w gmachu
(siedzibie) Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej
w Nowym Yorku, 157 East 67 street.

stawił się Chaskiel Brzezinski, obywatel polski,
zamieszkały w Nowym Yorku, 550 West 144 street, urodzony
w Gombinie, pow. gostynin, wojew. warszawskie, lat 47,
syn Abrahama i Chany z Stomów matz. Brzezinskiach,
niekarany, i uprzedzony o skutkach fałszywego zawa-
nia stoyt przed Konsulem Romanem Kwiecikiem
w obecności Jakuba Goldberga jako protokolar-
stwa zwanego jak następująco -

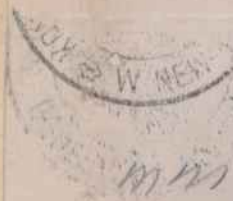
Przed wejściem i w okresie najny zamieszkiwałem
w Płocku przy ul. Bielskiej Nr. 33, skąd zastawem
w dniu 20 lutego 1941 roku zaszczepieniem aku-
parta razem z innymi przesiedlony do Ożest-
Chomy. Dnia 26 września 1942r. w czasie zaregros-
nej przez Niemców selekcji byłem na placu
selekcyjnym, namy Dymek w Ceszackowie, wraz
z tłumem zagnanych tam Żydów sięgającym do
10.000. osób. Stałem w jednym z regdów z
żoną, Jentą z Żelezniaków, i synkiem 11 letnim,
któremu na imię było Beniamin. W toku
dekampanowej selekcji synkowi memu i żonie
zakazano myśleć z regdu i stało się w ten spo-
sob: General Betcher, który był na miejscu
i zarządzał oraz Kierownik akcji, dokonał



miesiąc, a klerym stałem, i wstąpił, aby
 synka mego zabrano. Gdy sandom ~~niekt~~
 synka za rękę i adreignat go o parę ~~dro~~
 ków, podległtem za nim, aby synka przey-
 huc; gdy nachylitem się, aby go pocałować
 Gen. Poteker osobiscie uderzył mnie batem
przez gład i kępnat tak mocno, że
spadłem z powrotem do szeregu. Synem i
 żoną, która za nim pędziła, zastati
 mystani do Tremblin'ki i tym samym
 dniu transparentem, i od tego czasu
 więcej ich nie widziałem, mimo esyndo-
 mych po ostatnim wojny poszukiwan.
 W tym okresie mieszkaniem i ghetcie
 cześćackim i pracowaniem w fabrykach,
 dnia 23 września rano 1942. niemy ghetto
abstamili i zamknęli. Zaczęta się widać
 tak zwana selekcja i wysiedlanie żydów
 z ghetta. Opisyany wyżej wypadek z dnia
 26 września 1942. był w czasie tak
 zwanej, drugiej selekcji, a pierwsze a
 selekcja była 23 września tego roku.
 W związku na otasne uszy jak tego dnia
 w czasie selekcji prowadzono grupy
 żydów; gdy ta grupa była na rągu
 ulicy Krótkiej i Warszawskiej nadjechał

general Beteher i wyzwasz z szeregu
Kobielez w ciary, cigza wygladala bardzo **USA**
sumista. Gdy ta kadeta wysza zgodnie z
obrymanym rozkazem z szeregu na przed-
nik on Beteher wyjat revolver i za-
sznelit ja na mbejseu. Gdy upadla
na przednie do ryndatku daleko wyszo
z jej tona. Ten wypadek i obraz nie
opusci mnie do smierci.

Z Buntenschlagerem zetknalem sie
w 1944z. w Czeskoslowacki w fabryce „Warta”
gdzie przymuszano pracowalem. Byl on
Kierownikiem straży przy sekcyj fab-
rycznej („Verkschutzleiter”). Czynnosc swe
wykonywal przy pomocy francuzanow
jaka i byl podtrachem ukrytych
pracownikow i robotnikow tydz fabry-
ki, i ma na samiensu swoje sekcy i
inne tydz, ktorych samordnowis
i w Czeskoslowacki i w Skarzynsku, gdzie
wczesniej poznal i dentylane funkcyj
Osobiscie zastalem w październiku (dnia
nie pamietam) 1944z. przez niego poznal
w nastepujacych okolicznosciach. Ma-
carze z fabryki po swojej smierci,
bydalem z Kattunni po umyciu sie
i me zdazytem przytaczyc sie do grupy



szluzownicy robotników. Podrzedi do
mnie Burtenschlager i bez powiadomienia
stara przesłał okładkę mojej kurtki
całym ciele, a gdy upadłem pokrwa-
wiony kaptur i deptał butami,
a w kapturze nawszedł na mnie josta,
który padał na mnie resztki
ubrania i pogryzł. Cudem wyprzedem
cały, ale jeszcze dotychczas mam
na lewej nodze ślady tego pogryze-
nia. Stwierdziłem też 2 całe i kawa-
łki skóry, że tenże Burtenschlager
osobiście w Skarżysku kamiennym
zastrefił siastrenka mego, Jakuba
Bomżonę, lat 19. - wiem o tym ze
stanu arata samorządowego, Teralla,
który był alceony przy tym. Obecnie
mieszka w Australii. Wrećcie w
lipcu 1944z. (Adm'a me pamiątkom) w mojej
alceony przyjechał do fabryki i spu-
wadana z Lublucosyony grupa
dydak do pracy. Widziałem na stronie
ocean jak Burtenschlager wybrał
z grupy osoby które dalei, sąsiedzi
je do emigracji, i razem z nimi.

W NET. Kilkama sprainskanis, wyjechaj z
fabryki. Ze ston rabalnikow ~~415~~
khorry razem z namis pracowal, i mie-
skalsi przywatnie poza fabryka, stwie-
zdam, ie dzieci te zastasy zamieszio-
ze na ementore zydow & ks' i pomy-
szelane przez Burkenschlagera
i asytkujnyel sprainskan.

Na tym zeznaniu skanesano, przy-
czym zeznawca nylegitymowal dip Kartę rejestracyjną Imigracyjnego
urzedu z dnia 7 czerwca 1947 r. nr. 6697026.

Zeznawca:

Chaskeł Broziński

Konsul. ~~.....~~

Roman Kwiecień
Konsul R. P.

Przekulant Jakub Goldberg

Nr. 810 Opłata ~~.....~~

Stwierdzam wiaogodnosć
podpisu ~~.....~~
Chaskeł Broziński zeznawca
Jakuba Goldberga protokolant
New York
dnia 3 kwietnia 1948 roku



Za Konsula Generalnego
~~.....~~
Roman Kwiecień
Konsul R. P.